



## Śmieciowa rewolucja nadchodzi - i rozpala emocje. „Samotna wdowa ma płacić tyle, co 5-osobowa rodzina?!”

data aktualizacji: 2024.11.04



**Nie milknie dyskusja o tym, w jaki sposób powinna być naliczana opłata za wywóz odpadów komunalnych tak, aby było to jak najbardziej sprawiedliwe i jednocześnie pozwoliło przymknąć "szarą strefę". Mowa o dużej liczbie osób, które na terenie Związku Gmin Regionu Ostródzko - Iławskiego "Czyste Środowisko" - w tym w Iławie, Ostródku czy gminie wiejskiej Iława - w ogóle nie płacą za śmieci, przez co w kasie związku powstaje dziura. Dziś - taka jest rzeczywistość - te straty pokrywają ci, którzy uczciwie złożyli stosowne deklaracje i płacą za siebie - i za "pasażerów na gapę".**

**W "Czystym Środowisku" doszli do wniosku, że pora zdecydowanie uszczelnić system.**

---

*Brakuje w nim bowiem pieniędzy, przez co - wszystko na to wskazuje - czeka nas w Iławie, gminie wiejskiej Iława i 17 innych samorządach wchodzących w skład "Czystego Środowiska" **podwyżka opłaty z kwoty 29 zł na 36 zł za osobę miesięcznie**. Jeszcze nie zostało to przegłosowane, ale*

wprowadzenie tej podwyżki najprawdopodobniej od Nowego Roku - na podstawie dyskusji, jaka przetoczyła się podczas zgromadzenia związku w ubiegłym tygodniu - wydaje się nieuniknione.

---

A i to nie rozwiązuje największego problemu "Czystego Środowiska", jakim wydaje się obecnie **"szara strefa"**. **Dziura nie tylko jest ogromna** - jak wskazywaliśmy już [na infoilawa.pl na podstawie analizy danych z 2023 roku](#), z której wynikało, że za śmieci na terenie całego Związku Gmin może nie płacić nawet około 40 tysięcy osób - **ale też jeszcze rośnie**: bo liczba płacących za śmieci systematycznie maleje.

**Jak uszczelnić system?** O tym przede wszystkim dyskutowali na wspomnianym już zgromadzeniu związku.

W Internecie rozgorzała dyskusja po tym, jak Burmistrz Ostródy Rafał Dąbrowski przyznał, że **sam forsuje opcję wprowadzenia stałej opłaty za nieruchomości, według wstępnych założeń niezależnej od liczby mieszkańców, za to zależnej od rodzaju zabudowy**. Również według Burmistrza Iławy Dawida Kopaczewskiego, zgodnie z jego wypowiedziami podczas zgromadzenia, koszty obsługi mieszkańców tych terenów, gdzie zabudowa jest rozproszona, są znacznie wyższe niż w przypadku zwartej zabudowy wielorodzinnej i powinno to zostać uwzględnione w sposobie naliczania opłaty. Według wóldarza sąsiedniej Ostródy wprowadzenie takiego modelu jest opcją, **"nad którą pracuje też chyba najmocniej sam Związek"** - w przeciwieństwie do uzależnienia opłaty za śmieci od zużycia wody, co Rafał Dąbrowski uważa za **"nieosiągalne"**.

Model ten omawialiśmy szerzej [w poprzednim artykule](#), a burmistrz Ostródy ma na ten temat takie zdanie:

Rozliczanie od zużycia wody byłoby stosunkowo korzystne dla Ostródy, bo zużywamy średnio 2,95 metra sześciennego wody na osobę miesięcznie, co przy stawce np. 11 zł za osobę/metr dałoby opłaty średnio niższe niż w większości innych gmin. To rozwiązanie jest jednak nie do wdrożenia, m.in. z powodu problemów prawnych (RODO, itp.) oraz problemu z rozliczaniem tych, którzy nie są podłączeni do miejskich/gminnych systemów doprowadzania wody. Można by je wdrażać w samym mieście, ale przy konstrukcji związku jest to nieosiągalne.

Rafał Dąbrowski nie ukrywa, że sam opowiada się za inną opcją.

**- Inne rozwiązanie uszczelniające system to stała opłata za nieruchomości. Tak jest np. w Warszawie.**

**Mieszkańcy bloków wielorodzinnych płacić mogliby np. 65 zł niezależnie od ilości osób w nieruchomości, z kolei ci, którzy mieszkają w domkach jednorodzinnych, płaciliby 110 zł za domek. Te stawki to oczywiście na tym etapie pewien punkt wyjścia, materiał do dalszej analizy - napisał burmistrz Ostródy.**  
**- Z perspektywy ogólnych opłat sumy mieszkańców miast takich jak Ostróda czy Iława to duża korzyść dla miejsc, które mają zwartą zabudowę. To też olbrzymie uszczelnienie systemu, generujące korzyści dla Związku.**

System powinien odzwierciedlać różnicę w zakresie kosztów obsługi zwartej zabudowy i luźno zabudowanych wsi - w tym duchu na zgromadzeniu Związku wypowiedali się zarówno Rafał Dąbrowski, jak i Dawid Kopaczewski.

---

---

*Tak wygląda symulacja dla czteroosobowej rodziny mieszkającej w domku i mieszkaniu.*

---

---

#### **Domek jednorodzinny:**

- 2024 (obecnie): 4x29 PLN = 116 PLN/miesięcznie
- 2025, podwyżka do 36 PLN/os.: 4x36 PLN = 144 PLN/miesięcznie
- 2025, stała kwota za domek: 110 PLN/miesięcznie

#### **Mieszkanie w budynku wielorodzinnym:**

- 2024 (obecnie): 4x29 PLN = 116 PLN/miesięcznie
- 2025, podwyżka do 36 PLN/os.: 4x36 PLN = 144 PLN/miesięcznie
- 2025, stała kwota za mieszkanie: 65 PLN/miesięcznie

**- Oczywiście - żaden system nie jest i nigdy nie będzie idealny. Dla osób mieszkających samotnie lub w dwuosobowych gospodarstwach w domkach**

**jednorodzinnych lepszym rozwiązaniem byłoby sztywne podniesienie kwoty do 36 zł/os. - przyznał w komentarzu Rafał Dąbrowski. - Dla wszystkich pozostałych taka opcja to albo zachowanie status quo (już  $3 \times 36 = 108$ ) albo... realny zysk. Korzyści dla większości gospodarstw domowych w Ostródzie będą jednak przy tym systemie bardzo realne i duże. Dodatkowo wchodzi w grę to uszczelnienie systemu.**

Temat wywołał ożywioną dyskusję i niemałe kontrowersje. Nie zabrakło komentarzy oburzonych mieszkańców, którzy czuliby się pokrzywdzeni takim systemem. Z zaprezentowanych na tym etapie założeń wynika, że opłata miałaby dotyczyć nieruchomości, a pozostawać niezależna od liczby zamieszkujących tam osób - czyli samotna seniorka miałaby zapłacić tyle samo co wieloosobowa rodzina. To sprawiedliwe? Komentujący nie zostawiają suchej nitki i piszą:

**Powiedz to samotnemu emerytowi, renciście z dochodem 1 500 zł, komedia.**

**Absurd. Jestem samotną wdową, mieszkam w bloku i dlatego mam płacić 65 zł miesięcznie, a mieszkająca obok 5-osobowa rodzina też ma płacić 65 zł miesięcznie? Produkują 5 razy tyle śmieci co ja - osoba samotna.**

Trudno się dziwić tym kontrowersjom - ewidentnie ta propozycja jest wyjątkowo niekorzystna dla osób mieszkających samotnie.

Jednocześnie domknięcie "szarej strefy" w "Czystym Środowisku" wydaje się koniecznością. Natomiast jaki model ostatecznie przyjmie Związek i kiedy go wprowadzi, pozostaje kwestią otwartą. Prace nad reformą w tym zakresie potrwać najprawdopodobniej jeszcze wiele miesięcy. Decyzja należy do większości delegatów Związku Gmin, czyli przedstawicieli gmin wchodzących w skład "Czystego Środowiska".

*Red. kontakt@infoilawa.pl.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76350-smieciowa-rewolucja-nadchodzi-i-rozpala-emocje-samotna-wdowa-ma-placic-tyle-co-5-osobowa-rodzina>